



# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

~~Do użytku służbowego~~  
Egz.nr ..... 21

Płk prof.dr hab. Witold POKRUSZYŃSKI

K O N C E P C J A  
SYSTEMU OBRONY POWIETRZNEJ RP  
/1995-2000/

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej  
S/1609



05-001609-001-0

59709

WARSZAWA

1991

~~Do użytku służbowego~~

Egz.nr ..... 2/1-epa.poj.

Płk prof.dr hab. Witold POKRUSZYŃSKI

KONCEPCJA  
SYSTEMU OBRONY POWIETRZNEJ RP  
(1995-2000)



SPIS TREŚCI

	strona
1. UWARUNKOWANIA .....	3
2. KONCEPCJA STRUKTURY OP .....	6
3. KONCEPCJA UŻYCIA SIŁ .....	7
4. KONCEPCJA DOWODZENIA .....	9
5. KONCEPCJA WSPÓŁDZIAŁANIA .....	10
6. WNIOSKI .....	16

## 1. UWARUNKOWANIA

Zmiany sytuacji militarno-politycznej w świecie, a głównie w Europie, w sposób zasadniczy dotyczą Polski. Swoistym paradoksem jest fakt, że zmiany te odnoszą się głównie do bezpieczeństwa państwa, a w pewnych ekstremalnych sytuacjach - nawet nienaruszalności jego granic. Konieczne jest więc wypracowanie, niemal od podstaw, nowych założeń teoretycznych, do których systematycznie powinny zmierzać rozwiązania praktyczne. Trudno bowiem wyobrazić sobie jednorazowe przeobrazenie się systemu OP w zupełnie nowy.<sup>1/</sup>

Nie ulega wątpliwości, że - my Polacy stoimy wobec konieczności radykalnych zmian podstawowych założeń naszego systemu obronnego, a w tym systemu obrony powietrznej Rzeczypospolitej.

Nowe jakościowo uwarunkowania dla systemu OP tworzą głównie trzy grupy czynników, a mianowicie: rozwój środków napadu powietrznego, założenia strategiczno-obronne państwa oraz rola OP we współczesnym systemie obronnym.

Nie wdając się w głębszą analizę aspektu historycznego, można postawić tezę, iż siła obronna państwa zależy w decydującym stopniu od silnej i dobrze zorganizowanej obrony powietrznej. Złożyło się na to wiele okoliczności, o których już wspomniałem, a także fakt istnienia teorii "walki powietrzno-lądowej 2000", w której główna rola przypada siłom powietrznym. Teoria ta stała się powszechną i została szeroko upowszechniona na Zachodzie (i nie tylko). Duże znaczenie i rola przypisywana siłom powietrznym wynika z ich nowoczesności, precyzji, siły ognia i manewru, zasięgu działania, szybkości reagowania, taktycznej wszechstronności i wielokrotności użycia.

W rozwoju środków napadu powietrznego istotne znaczenie ma również rosnący zasięg i precyzja użycia pocisków "powietrze-ziemia". Mogą one atakować obiekty z dużych odległości, spoza stref ognia naziemnych środków OP. Takie możliwości środków rażenia z powietrza są już faktem, a ich potencjał ilościowy wciąż rośnie. Nie należy pomijać również wzrostu możliwości innych środków skutecznego napadu z powietrza, jak np. śmigłowców bojowych, które działają z małych wysokości, znad obiektu.

-----  
1/ OP - obrona powietrzna w naszych warunkach, to obrona przeciwlotnicza, przeciwrakietowa (częściowo) i bierna przeciwkosmiczna

Współczesne i przyszłościowe samoloty oraz bezpilotowe środki napadu powietrznego charakteryzują się ponadto bardzo dobrymi właściwościami manewrowymi oraz bogatym wyposażeniem radioelektronicznym. W powiązaniu z naziemnymi i powietrznymi systemami kierowania daje to możliwość organizowania i wykonywania uderzeń zarówno dużymi, jak i małymi grupami ŚNP, a także zapewnia szybki i skoordynowany manewr w czasie walki.

Z przewidywanego charakteru działań i możliwości ŚNP wynika, że uderzenia mogą być wykonywane na całą głębokość operacyjno-strategiczną, atakując obiekty z dużych i małych odległości i wysokości, z różnych kierunków.

Dla obrony powietrznej wynika z powyższego przynajmniej jeden generalny wniosek - musi ona być elastyczna i wszechstronna, gdyż przeciwnik dysponujący tak nowoczesnymi ŚNP nie pozwoli na jakąkolwiek jednostronność i swobodę działania.

Z założeń strategiczno-militarnych wynika, że nasze siły zbrojne będą przygotowywać się do prowadzenia operacji obronnej na terytorium kraju. Już ten fakt wyklucza rozpoczęcie przez nas, jako pierwszych, działań bojowych oraz wykonanie uderzeń uprzedzających rakietowo-lotniczych.

Sytuacja taka powoduje konieczność zdecydowanego odejścia od dotychczasowych zasad podziału obiektów obrony i zadań pomiędzy rodzaje wojsk. Dotyczy to zwłaszcza obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych i Marynarki Wojennej oraz obiektów wojskowych, komunikacji i administracyjno-gospodarczych, mających ważne znaczenie dla państwa, a w tym i sił zbrojnych.

Nie mniej ważne są uwarunkowania polityczno-militarne. Obecnie w polityce obronnej państwa nie wskazuje się wyraźnie ani kierunków, ani podmiotu zagrożenia militarnego. Z punktu widzenia obrony powietrznej jest to sytuacja niezwykle trudna, wymagająca wielkiego ryzyka zawierającego się w przedziale jakiegoś prawdopodobieństwa lub zmierzająca do elastyczności i wszechstronności.

Rola obrony powietrznej wynika jednak nie tylko z obronnego charakteru naszej strategii, ale i ze sposobu prowadzenia współczesnej wojny. Rozważania teoretyczne prowadzone w ramach "teorii walki powietrzno-lądowej 2000" oraz doświadczenia konfliktów zbrojnych z ostatnich lat wskazują wyraźnie, że klasyką stało się roz-

poczęcie działań wojennych od walk i bitew o panowanie w powietrzu (od wojny powietrznej). Oznacza to, że nieregularna linia podziału pomiędzy obroną lądową i powietrzną coraz bardziej i coraz szybciej przybiera charakter nieliniowy (wykładniczy) w stronę obrony powietrznej, zwłaszcza w początkowej fazie konfliktu zbrojnego. Jest to problem przetrwania skutków pierwszych uderzeń z powietrza (prawdopodobnie gwałtownych i zmasowanych), zachowania zdolności bojowej sił zbrojnych, systemu kierowania państwem, systemu komunikacji i możliwości wykonania przeciwuderzeń.

Jest rzeczą oczywistą, że jeśli rośnie rola obrony powietrznej, to i zmieniają się stawiane jej wymagania, gdyż wynikają one z prawdopodobnego zagrożenia z powietrza, cech obrony powietrznej, przyjętej przez dane państwo strategii militarnej oraz poglądów na organizację i prowadzenie pierwszej obronnej operacji powietrznej.

Do wymagań stawianych obronie po 1995 roku w wariantcie obronnym można zaliczyć:

- możliwość niszczenia ŚNP przeciwnika ze wszystkich kierunków prawdopodobnego zagrożenia i w całym zakresie wysokości ich lotu (obrona RP dookrężna, do wysokości 50 000 m);
- możliwość koncentracji wysiłku obrony powietrznej na kierunkach i w rejonach ( obiektach) oraz rubieżach;
- możliwość ciągłego oddziaływania na ŚNP przeciwnika nad terytorium całego kraju i przed jego granicami;
- wysoką efektywność niszczenia ŚNP na różnych wysokościach (małych, średnich i dużych) o dużej prędkości lotu, w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych i maskowania radioelektronicznego (efektywność nie mniejsza niż 0,7);
- możliwość manewru na ziemi i w powietrzu.

Uwzględniając uwarunkowania i wymagania stawiane współczesnej obronie powietrznej oraz światowe tendencje rozwoju ŚNP, należy uznać, że obrona powietrzna na terytorium Polski powinna być jednolita, efektywna, odporna i manewrowa.

Te cztery cechy obrony powietrznej, powinny leżeć u podstaw budowy przyszłościowego systemu w latach 1995-2000.

## 2. KONCEPCJA STRUKTURY OP

Przed przystąpieniem do precyzowania samej struktury obrony powietrznej pragnę wyrazić swój stosunek do formy obrony, jaka powinna dominować w naszym systemie.

Dokładna analiza tej kwestii prowadzi generalnie do wniosku, że w naszych warunkach, po roku 1995, obronę obiektową powinno się zastąpić obroną strefową i strefowo-obiektową.

Umiejętne łączenie obrony strefowej (pośredniej) i strefowo-obiektowej jest jednym z podstawowych atrybutów skuteczności systemu, a także jego elastyczności - przede wszystkim zdolności do koncentracji wysiłku na głównych kierunkach i rubieżach obrony oraz ciągłego oddziaływania na przeciwnika w całej strefie obrony.

Dla utworzenia jednolitego systemu OP pragnę zaproponować następującą formułę: system OP powinien być defensywnym systemem walki zbrojnej z ŚNP przeciwnika, obejmującym całokształt sił i środków oraz przedsięwzięć mających na celu odparcie lub osłabienie ataków z powietrza.

Zadania takiego systemu powinny być realizowane w dwóch okresach:

- w okresie pokoju - nadzorowanie przestrzeni powietrznej, wczesne ostrzeżenie i niedopuszczenie do naruszenia granicy powietrznej RP;
- w czasie wojny - obrona terytorium i potencjału przed atakami z powietrza, zapewnienie osłony podstawowych elementów sił zbrojnych i swobody operacyjnej wojsk oraz obiektów o znaczeniu polityczno-gospodarczym.

Do realizacji tych zadań racjonalny będzie system o strukturze sektorowej, w którym siły i środki zostaną ugrupowane według jednego zamiaru i planu pod jednym dowództwem OP, a podstawową siłę będą stanowiły rakiety przeciwlotnicze średniego i małego zasięgu oraz samoloty myśliwskie zdolne do prowadzenia walk manewrowych.

Logiczny i racjonalny podział wysiłku pomiędzy rakiety i lotnictwo myśliwskie umożliwi zrekompensowanie niedoskonałości tak jednych, jak i drugich, a w rezultacie zwiększenie efektywności obrony powietrznej.

Biorąc pod uwagę uwarunkowania, najważniejsze kierunki zagrożenia i kształt terytorium naszego kraju (wieloboku wypukłego), proponuję całą strefę obrony powietrznej RP podzielić na pięć sektorów według wariantu nr 1 lub nr 2 (jak w załącznikach).

Każdy sektor należałoby traktować jako związek taktyczny OP, a jego dowódcę uczynić odpowiedzialnym (jednoosobowo) za osłonę wyznaczonych obiektów i wojsk oraz wykorzystanie wszystkich sił i środków znajdujących się w sektorze do walki z przeciwnikiem powietrznym według jego decyzji.

Różnica pomiędzy wariantem nr 1 a nr 2 polega głównie na tym, że w wariacie drugim wydziela się sektor centralny "Warszawski", przede wszystkim jako sektor obrony przeciwrakietowej.

Wstępne kalkulacje co do ilości sił i środków prowadzą do wniosku, że na początku należałoby mieć w każdym sektorze po jednej brygadzie (dwóch typów) rakiet przeciwlotniczych i jednym pułku lotnictwa myśliwskiego, a ponadto 3-5 dywizjonów artylerii przeciwlotniczej małego kalibru. Liczba baterii (dywizjonów) rakiet w brygadach może być różna, w zależności od kierunku przewidywanych działań oraz wielkości sektora.

Pułki lotnictwa myśliwskiego należałoby tworzyć raczej jednego typu, dwueskadrowe (trzyeskadrowe), przystosowane do lądowania, odtwarzania gotowości i prowadzenia walk w każdym sektorze, w całej strefie OP.

Liczba batalionów radiotechnicznych powinna umożliwiać tworzenie jednolitego pola (strefy informacji radiolokacyjnej) nad obszarem całego kraju, a nie tylko sektora. W świetle powyższego może powstać konieczność reorganizacji dotychczasowej struktury wojsk radiotechnicznych.

### 3. KONCEPCJA UŻYCIA SIŁ

Przyjmując zasadę prowadzenia walki zbrojnej w przestrzeni powietrznej na podejściach, na rubieżach i w całej strefie OP, należałoby stworzyć dwu- trzyczynowe ugrupowanie dywizjonów (baterii), wyposażone w dwa typy przeciwlotniczych zestawów rakietowych (małego i średniego zasięgu - do 100 km). Wielowarstwowy system ognia powinien tworzyć strefy samodzielnego niszczenia ŚNP przeciwnika na różnych wysokościach z jednakową efektywnością. Działania w tych strefach mogłyby być wspierane (uzupełniane) ogniem artylerii plot małego kalibru głównie na małych wysokościach, znajdującej się w wyposażeniu oddziałów i związków taktycznych (okrętów) wojsk lądowych

i MW. W tym celu w pierwszym rzucie należy rozmieszczać przeciwlotnicze zestawy raketowe - wielokanałowe o dużych możliwościach niszczenia głównie na małych wysokościach. W rzutach drugim i trzecim powinny się znaleźć zestawy średniego zasięgu o większych możliwościach niszczenia na średnich i dużych wysokościach. Odległości pomiędzy rzutami mają zapewnić koncentrację ognia nawet do 80% całego wysiłku rakiet plot na zasadniczych rubieżach niszczenia (tj. na grupach obezwładnienia systemu OP i grupach uderzeniowych).

Należy odejść od dotychczasowej zasady ugrupowania wojsk raketowych, dążąc do "rozrzędzenia" ugrupowania w kierunku dośrodkowym i "ścieśniania" w kierunku do spodziewanego przeciwnika. Zastosowanie takiej zasady spowoduje zwiększenie efektywności wojsk raketowych pierwszego i drugiego rzutu.

Lotnictwo myśliwskie może być ugrupowane w dwóch (jednym) rzutach, przed lub za ugrupowaniem wojsk raketowych w całym systemie obrony. Ugrupowanie lotnictwa myśliwskiego, w każdym przypadku powinno zapewniać jego manewr na ziemi i w powietrzu, w różnych kierunkach oraz swobodne i skuteczne działanie poza strefą ognia rakiet przeciwlotniczych. W przypadku sektorowej struktury obrony, ugrupowanie lotnictwa myśliwskiego w dwóch rzutach może być realizowane poprzez bazowanie jednego pułku na dwóch lotniskach, po jednej eskadrze na każdym, tj. przed i za strefą ognia raketowego.

Aby zapewnić pełne wykorzystanie możliwości i właściwości bojowych lotnictwa myśliwskiego w systemie OP RP, konieczne jest spełnienie dwóch podstawowych warunków.

Pierwszym warunkiem jest zorganizowanie systemu punktów naprowadzania, zapewniających wprowadzanie samolotów myśliwskich do walki w dowolnym miejscu i czasie. Z tego też względu muszą one być trwałe (mobilne) i odporne na zakłócenia radioelektroniczne. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że należy także organizować system wczesnego ostrzegania i kontroli oraz naprowadzania w postaci powietrznych stanowisk dowodzenia z możliwością wykrywania obiektów powietrznych z odległości 400-500 km.

Drugim warunkiem jest odpowiednio zorganizowana sieć lotniskowa wraz z drogowymi odcinkami lądowania. Sieć ta powinna zapewnić możliwość wariantowego, wielorzutowego ugrupowania lotnictwa, uwzględniającego zmiany w zależności od rozwoju sytuacji operacyjno-taktycznej.

Ugrupowanie (roz rozmieszczenie) posterunków radiotechnicznych powinno zapewnić tworzenie jednolitej, wielowarstwowej strefy informacji od 20 m do 50 km poprzez rozwinięcie wszystkich sił i środków lub większej jej części już w okresie pokoju, co może okazać się jedynie słuszne w przypadku zagrożenia z powietrza. Szczegółowe rozwiązania techniczne muszą zmierzać do ujednoczenia zasad i sposobów obiegu informacji o sytuacji powietrznej oraz jednoznacznego jej zobrazowania na SD dla wszystkich poziomów dowodzenia i rodzajów wojsk. Mam tu na myśli zarówno posterunki naziemne, nawodne (na okrętach) i powietrzne (na specjalnych samolotach).

Jednym z podstawowych warunków zapewniających efektywne działanie systemu OP jest także rozmieszczenie RLP na terytorium kraju, aby każdy z manewrujących środków (pododdziałów) ogniowych po zajęciu nowego, wyznaczonego rejonu mógł od razu otrzymywać informację o sytuacji powietrznej w czasie realnym, niezbędną do prowadzenia walki.

Współczesną integralną część walki z przeciwnikiem powietrznym stanowi przeciwdziałanie radioelektroniczne polegające na wytwarzaniu zakłóceń w pracy takich środków radioelektronicznych przeciwnika, jak środki łączności radiowej i radioliniowej, radiolokacji, radionawigacji, naprowadzania rakiet i bomb, a także na dezinformacji i maskowaniu przeciwradiolokacyjnym obiektów.

Przeciwdziałanie radioelektroniczne nie jest więc niezależnym elementem walki z przeciwnikiem powietrznym, jest ono bowiem mocno związane z ogólnym systemem obrony powietrznej i zadaniami wykonywanymi przez całe siły zbrojne. Stąd przeciwdziałanie radioelektroniczne powinno się planować i prowadzić w sposób scentralizowany, a siły i środki wykorzystywać kompleksowo, z zaskoczenia, na głównych kierunkach, w decydujących etapach bitwy.

#### 4. KONCEPCJA DOWODZENIA

Na przyszłościowym polu walki sprawna koordynacja i synchronizacja wszystkich sił i środków stanowi zasadnicze uwarunkowanie dowodzenia. Jest ona możliwa tylko w przypadku posiadania wysoce sprawnego systemu dowodzenia, integrującego wszystkie jednostki i szczeble w systemie OP według trójczłonowej zasady: "wykryć - zdecydować - zniszczyć".

W żadnym rodzaju sił zbrojnych nie występuje tak ostro problem dowodzenia, jak w obronie powietrznej, ze względu chociażby na wymagany czas jego reakcji (mierzony w sekundach).

Głębsza analiza rozwoju ŚNP i geopolitycznego położenia Polski prowadzi do wniosku, że wymagania stawiane wobec systemu dowodzenia będą nadal rosły, a czas jego reakcji na poziomie taktycznym będzie zmierzał do zera.

Te warunki powinien spełniać także system dowodzenia obrony powietrznej RP.

Uważam, że system dowodzenia pod koniec lat 90-tych powinien być w ogóle tryszczebłowy, natomiast do bezpośredniego kierowania walką - dwuszczebłowy.

Oznacza to, że podstawową funkcję dowodzenia, pełniłyby sektorowe stanowiska dowodzenia, zaś CSD zajmowałoby się przede wszystkim planowaniem, koordynacją i odtwarzaniem systemu oraz użyciem odwodów w skali operacyjnej lub operacyjno-strategicznej. Pozostałe natomiast SD szczebla taktycznego spełniałyby głównie funkcje wykonawcze w zakresie organizowania i prowadzenia walki.

W takiej strukturze SD sektora przejęłoby część funkcji obecnego CSD i częściowo dotychczasowego PłSD. Dowodzenie odbywałoby się w relacji: decydent o zwalczaniu ŚNP i wykonawca bez żadnych ogniw pośrednich, które obecnie wydłużają czas reakcji systemu dowodzenia. Dlatego też proces dowodzenia realizowany przez SD sektora powinien obejmować trzy zasadnicze grupy problemowe: decydowanie, stawianie zadań i prowadzenie walki.

Ponadto system dowodzenia, z wyjątkiem CSD (a może też), powinien być mobilny, zautomatyzowany, oparty na środkach łączności nowej generacji i uzupełniony powietrznymi SD typu "AWACS".

## 5. KONCEPCJA WSPÓLDZIAŁANIA

Jednym z podstawowych warunków unifikacji systemu OP na terytorium kraju jest przyjęcie i stosowanie jednolitych, wspólnych zasad i sposobów współdziałania. Współdziałanie będzie efektywne wówczas, gdy zostaną spełnione podstawowe jego warunki: jeden decydent, wspólny cel główny i większość celów pośrednich, wspólny rejon działań oraz uzupełnianie się w zakresie możliwości bojowych.

Głównym celem współdziałania w jednolitym systemie OP powinno być: maksymalne wykorzystanie możliwości bojowych współdziałających sił i środków (wojsk) w walce z przeciwnikiem powietrznym. Dla osiągnięcia takiego celu niezbędne jest zagwarantowanie swobody działania i bezpieczeństwa współdziałających stron. Największa swoboda działania aktywnych środków walki będzie zapewniona wtedy, gdy zostanie dokonany podział kraju na sektory, a w sektorach będą wydzielone strefy działania.

Z powyższych względów generalną zasadą współdziałania w systemie OP powinno być zapewnienie rodzajom wojsk możliwie pełnej swobody działania. Ponadto zasadami współdziałania powinny być: wspólnota celu działania, racjonalność wysiłku, współzależność skuteczności i bezpieczeństwa działania.

Pełna realizacja wymienionych zasad jest możliwa w warunkach jedności dowodzenia, opartego na jednolitej dla wszystkich współdziałających informacji o przeciwniku powietrznym i własnych wojskach. Odpowiedzialność jednego dowódcy za współdziałanie - niezależnie od szczebla dowodzenia - to warunek konieczny, aby cel działań był wspólny, a działania wojsk uzgodnione. Ponadto, analizując zjawiska zachodzące w systemie OP, nietrudno zauważyć, że dowódca odpowiedzialny za współdziałanie w skali operacyjnej (operacyjno-taktycznej) dysponuje ogólną informacją o sytuacji powietrznej, co umożliwia mu czuwanie nad realizacją celu działań wyłącznie w tej skali. Natomiast nie dysponuje informacją szczegółową, niezbędną do prawidłowego określenia, jaki układ czynności, tj. jaki sposób współdziałania będzie właściwy w określonej sytuacji. A przecież w warunkach działań w przestrzeni powietrznej zachodzą zmiany co kilka minut, przy czym zmiany te są różne w poszczególnych miejscach rejonu działań bojowych. Informacją umożliwiającą podejmowanie decyzji o takiej skali dysponuje dowódca szczebla taktycznego. Brakuje mu z kolei informacji o charakterze ogólnym. Tak więc dowódca szczebla operacyjnego powinien, w zależności od założonych (realizowanych) celów, na podstawie ogólnej analizy sytuacji powietrznej określić metodę i wariant współdziałania, natomiast dowódca szczebla taktycznego (np. dowódca SD sektora) powinien wybrać odpowiedni w danej sytuacji powietrznej sposób współdziałania, zgodnie z przyjętą przez przełożonego metodą i wariantem współdziałania oraz oczywiście celem działań.

Właściwie na tym polega praktyczny sens określania metod, sposobów i wariantów współdziałania. Przecież w trakcie nalotu ŚNP zmiana sytuacji, wymagająca zmiany metody, będzie miała miejsce sporadycznie, natomiast konieczność doboru właściwego sposobu współdziałania często powstaje wraz z pojawieniem się kolejnych epizodów taktycznych.

Zasadniczym problemem współdziałania w systemie OP jest koordynacja wysiłków różnych rodzajów wojsk, głównie lotnictwa myśliwskiego i wojsk raketowych (naziemnych sił i środków OP), co do celów powietrznych, przestrzeni i czasu.

Współdziałanie lotnictwa myśliwskiego (LM) z wojskami raketowymi (WR), w zależności - z jednej strony - od celu działań bojowych; z drugiej strony - od sytuacji powietrznej, może odbywać się jedną z niżej wymienionych metod<sup>2/</sup>:

- ześrodkowanie wysiłku współdziałających LM i WR na cele powietrzne;

- rozśrodkowanie wysiłku współdziałających LM i WR na cele powietrzne;

- wzajemna osłona LM i WR.

Ześrodkowanie wysiłku osiąga się przez jednoczesne lub kolejne oddziaływanie na te same, najczęściej najważniejsze cele powietrzne.

Rozśrodkowanie wysiłku następuje najczęściej przez jego podział na cele powietrzne lub określenie priorytetu (ograniczeń) działań LM i WR w czasie i przestrzeni.

Wzajemna osłona współdziałających wojsk np. w ramach okazania sobie pomocy polega na oddziaływaniu w określonych strefach lub z określonych rubieży na te spośród ŚNP, które mogą spowodować niezdolność do prowadzenia walki jednego ze współdziałających rodzajów wojsk.

Istota dwóch pierwszych metod nie wymaga szerszego komentarza. Natomiast propozycja wyodrębnienia trzeciej metody wynika z tego, że trudna do przewidzenia różnorodność epizodów taktycznych, które mogą zaistnieć na współczesnym polu walki, nakazuje stosowanie

-----  
2/ Metoda - to sposób systematycznie stosowany, sposób danego działania - to dobór i układ jego czynności składowych. T.Ko-  
tarbiński

różnych taktycznych forteli. Na przykład: aby nie dopuścić do odpalenia przez ŚNP przeciwnika przeciwradiolokacyjnych pocisków rakietowych na stanowiska WR, można wykorzystać LM nie tylko na odcinkach do granicy stref ognia WR, ale również niszczyć przeciwnika znajdującego się w strefie tych wojsk, bez wchodzenia w nią LM, rakietami "powitrze-powietrze" o maksymalnych zasięgach. W sytuacjach krytycznych lub w walce z przeważającymi siłami przeciwnika możliwa jest też "ucieczka" oddzielnych grup samolotów pod osłoną ognia WR (bez ograniczenia swobody działania WR).

W każdym przypadku stosowana metoda współdziałania LM i WR w systemie OP powinna zapewnić adekwatność zakresu (stopnia) zaangażowania wysiłku na cele powietrzne do stopnia ich taktycznej ważności.

Na podstawie wniosków z przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że dotychczas stosowane sposoby współdziałania w istocie swojej są właściwe i mogą być zastosowane w określonych sytuacjach, chociaż nie będą skuteczne we wszystkich sytuacjach taktycznych możliwych na polu walki. Należy więc uzupełnić te sposoby o podział wysiłku według kierunków. Natomiast w metodzie wzajemnej osłony można wydzielić dwa podstawowe sposoby: osłona i przykrycie.

Osłona powinna polegać na oddziaływaniu przez LM i WR (lub przez jeden z rodzajów wojsk) głównie na cele zagrażające WR, wojskom radiotechnicznym i lotniskom.

Przykrycie powinno polegać na oddziaływaniu na cele zagrażające przede wszystkim LM w sytuacjach krytycznych.

Pełen zestaw metod i sposobów współdziałania LM i WR został przedstawiony na rys. 1.

Sukces we współdziałaniu osiągnie się wówczas, gdy realizujące je wojska będą mogły działać swobodnie (patrz zasady współdziałania). Największą swobodę działania LM i WR w systemie OP zapewni taki podział rejonów działań bojowych, przy którym każdy rodzaj wojsk będzie mógł bez ograniczeń wykorzystać swoje możliwości i właściwości bojowe. Możliwości takie stwarza podział na strefy działania. Jednocześnie istnieje jednak obiektywna konieczność działania LM i WR w jednej, wspólnej strefie. Należałoby więc wyodrębnić dwa stany (sytuacje), w których mogą się znaleźć LM i WR współdziałające w systemie obrony powietrznej:

- w oddzielnych strefach działania;
- we wspólnej strefie działania.

Powyższe stany (sytuacje) nazwano wariantami.

Wariant pierwszy - współdziałanie w oddzielnych strefach działania - polega na wydzieleniu stref swobodnego działania LM i WR, w których granicach każdy z rodzajów wojsk w sposób uzgodniony zwalczają ŚNP samodzielnie bez ograniczeń.

Wariant drugi - współdziałanie we wspólnej strefie (strefie WR) - polega na jednoczesnym, uzgodnionym działaniu LM i WR w strefie WR.

Za strefę WR przyjęto przestrzeń powietrzną, w której oddziały (związki taktyczne) WR mogą ostrzeliwać cele powietrzne z określonym prawdopodobieństwem. Strefę tę wyznaczają dalsze granice stref ognia przeciwlotniczych zestawów rakietowych (PZR) małego i średniego zasięgu dla określonych wysokości.

Za strefę LM przyjęto część przestrzeni powietrznej (z wyłączeniem strefy WR), w której granicach LM wykonuje zadania zwalczając ŚNP przeciwnika. Strefę tę określają granice zasięgu bojowego oddziaływania LM.

Takie określenie stref eliminuje dotychczasowe pojęcie "strefy współdziałania", rozumianej jako przestrzeń zawartą między rubieżą postawienia zadań związkowi taktycznym WR a stanowiskami ogniowymi dywizjonów rakietowych.

Dokonując podziału przestrzeni na strefy działania LM i WR, należy zdawać sobie sprawę z tego, że w omawianych warunkach zmieniają się również warunki działania ŚNP przeciwnika. Wówczas, gdy ŚNP znajdują się w strefie oddziaływania różnych środków walki, będą zmuszone przeciwdziałać każdemu z nich, co bezpośrednio wpływa na ograniczenie swobody działania ŚNP. Jeśli natomiast, ŚNP będą znajdowały się w strefie oddziaływania tylko jednego z rodzajów wojsk, przeciwnik skupi swój wysiłek na przeciwdziałaniu tylko jednemu z nich, co z kolei zwiększy swobodę jego działania. Można więc sformułować wniosek, że w warunkach, gdy rodzaje wojsk działają tylko w swoich strefach, efektywność z jednej strony wzrasta z powodu zwiększonej swobody działania współdziałających wojsk, z drugiej zaś - maleje, ze względu na ograniczenie liczby jednocześnie oddziałujących środków walki. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo LM to: przy działaniu w oddzielnych strefach osiąga ono wartości maksymalne, natomiast pod-

czas działania w strefie WR - maleje. Na podstawie szacunkowych analiz można stwierdzić, że ewentualny spadek efektywności, przy działaniu w strefach oddzielnych, spowodowany wzrostem swobody działania ŚNP może być zrekompensowany wzrostem swobody działania własnych środków. Wzrost bezpieczeństwa LM będzie niewspółmiernie duży, chociaż nie wszystkie problemy w tym zakresie zostaną rozwiązane.

Z powyższych względów można postawić tezę, że współcześnie podstawowym wariantem współdziałania powinno być współdziałanie LM i WR w oddzielnych strefach. W tych warunkach współdziałanie sprowadza się do takiego uzgodnienia ich działania, aby zapewniało ono ciągłe oddziaływanie na wszystkie cele powietrzne na całej trasie ich przelotu nad terytorium kraju. Lotnictwo pierwszego rzutu rozpocznie z reguły zwalczanie tych celów z dalekich podejść, a skończy przed dalszą granicą strefy ognia WR. Następnie zwalczanie ŚNP przejmą WR, a w wypadku przedarcia się tych środków przez strefy ognia - lotnictwo kolejnych rzutów i naziemne środki OP (rakietowe i artyleryjskie), ugrupowane w bezpośredniej osłonie broniowych wojsk i obiektów. Oczywiście każdy z rodzajów wojsk OP niszczyłby ŚNP w swojej strefie działania bez ograniczeń.

Strefy swobodnego działania LM i WR należy określać wyłącznie w stosunku do PZR małego i średniego zasięgu. Ich granice zależą bezpośrednio od wysokości i prędkości lotu ŚNP. Natomiast ugrupowanie WR powinno tworzyć strefową, głęboko urzutowaną obronę rakietową. Może jednak wyniknąć konieczność rozmieszczenia WR poza rejonem obrony rakietowej, tj. w przedziałach strefy LM. Zasada swobodnego działania rodzajów wojsk w wyznaczonych strefach wymaga wówczas ograniczenia działalności ogniowej WR (naziemnych sił i środków OP). Nie może jednak powstać sytuacja, w której naziemne siły i środki OP nie oddziałują ogniem na ŚNP, mimo iż w danym rejonie własne LM w tym czasie nie działa. Dlatego też, jeżeli naziemne siły i środki OP (zarówno OP jak i OPL) współtworzą rejon obrony rakietowej, to powinny działać bez ograniczeń, a ich działalność ogniowa musi być koordynowana z SD sektora drogą stawiania zadań ogniowych. Gdy natomiast naziemne siły i środki OP czasowo działają poza rejonem obrony rakietowej, koordynacja działalności ogniowej powinna polegać na wydaniu nakazu lub zakazu prowadzenia ognia, co jest jednoznaczne z preferowaniem swobodnego działania LM.

## 6. WNIOSKI I PROPOZYCJE

Zarówno rozważania prowadzone przez wiele lat, jak i badania wskazują, że obrona powietrzna w nowej sytuacji wymaga rekonstrukcji biorąc pod uwagę:

1. W nowej sytuacji polityczno-militarnej obrona powietrzna staje się nie tylko integralną częścią całej struktury obronny RP, ale co najmniej równorzędną z obroną lądową w oddzielnych sytuacjach - dominującą.

2. Polska, jako całość, wymaga określonej obrony powietrznej z uwzględnieniem kierunków i obiektów zagrożenia przez pilotowane i bezpilotowe środki napadu powietrznego.

3. Struktura OP powinna być prosta w swoim zamiarze, a jednocześnie jednolita, efektywna, manewrowa i odporna głównie na zakłócenia radioelektroniczne.

4. Strukturę obrony powietrznej proponuję oprzeć głównie na podziale sektorowym wyposażając je w nowoczesne rakiety przeciwlotnicze i samoloty myśliwskie (myśliwsko-bombowe) zdolne do prowadzenia manewrowych walk powietrznych.

5. System dowodzenia proponuję tworzyć na trzech poziomach, przy czym SD sektora traktować jako podstawowe ogniwo decydujące o walce i użyciu bojowym różnych sił i środków, będących stale lub czasowo w sektorze.

6. Nowa struktura obrony powietrznej wymaga przyjęcia nowych zasad, metod i sposobów współdziałania zapewniając zarówno swobodę działania, jak i bezpieczeństwo współdziałających stron. Przy czym ogniem realizującym współdziałanie powinno być SD sektora.

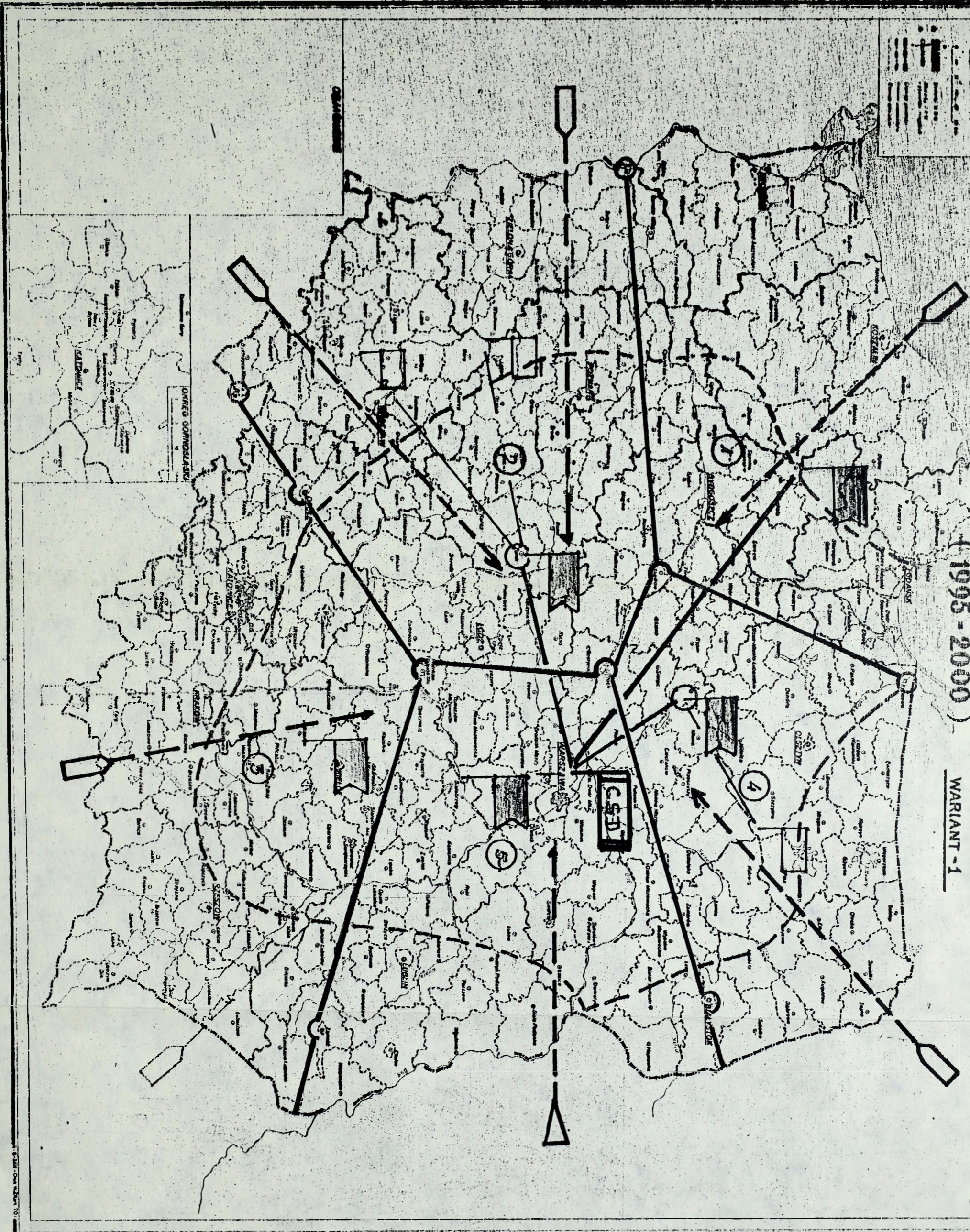
7. Przechodzenie od starej struktury obrony powietrznej do nowej powinno odbywać się nie wcześniej jak po roku 1995 w sposób planowy, równoległy, wszechstronny i konsekwentny, zgodnie z opracowanym harmonogramem.



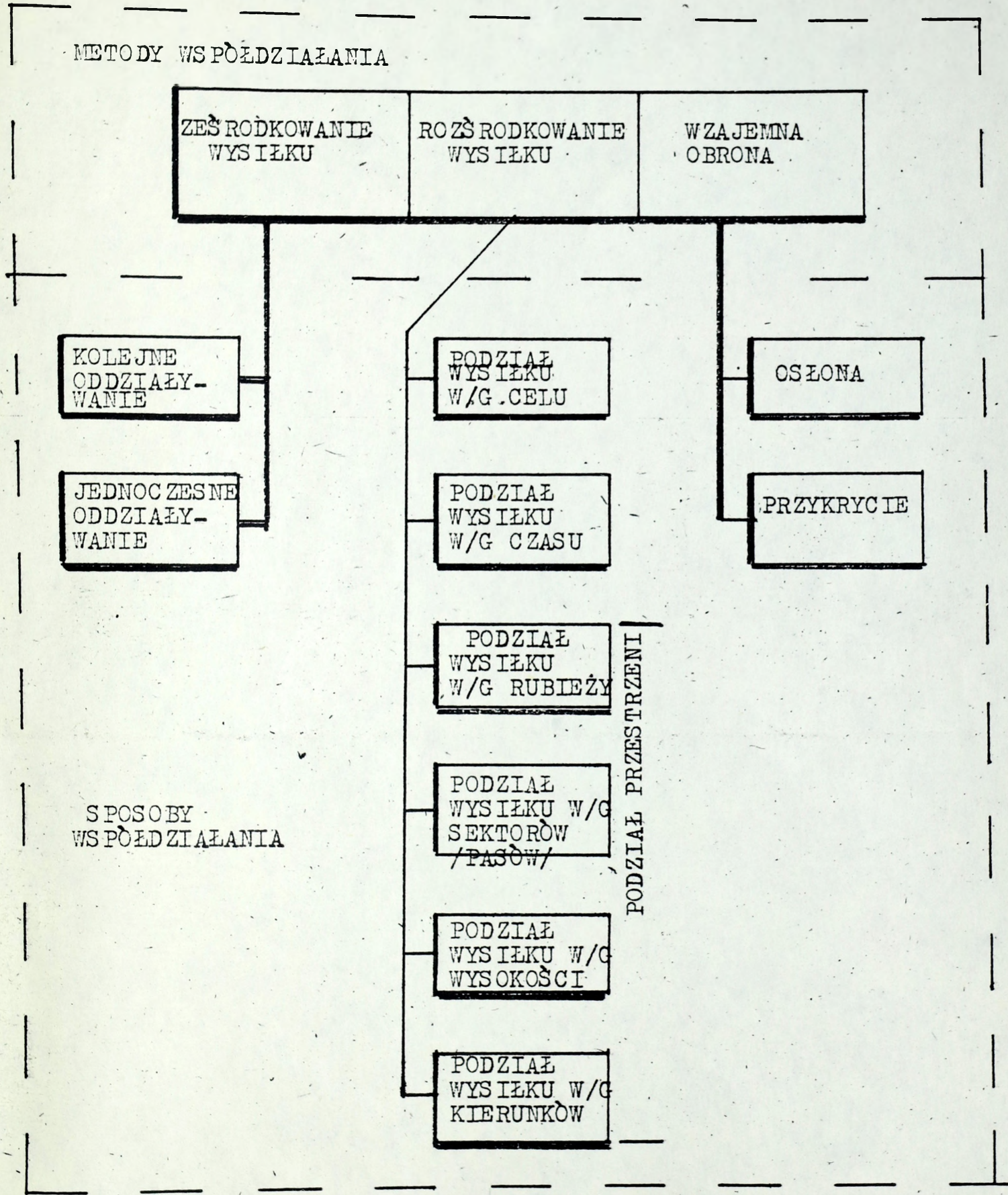
*[Handwritten signature]*  
.....

POLSKA

# STRUKTURA OPŁONNY POWIETRZNEJ RP O DWUSZCZEBLOWYM SYSTEMIE DOWODZENIA (1995 - 2000) WARIANT - 1







Rys.1. Metody i sposoby współdziałania - propozycja

